

Nowy prom

kolejowo-samochodowy

M/f „Jan Heweliusz” plywa do Ystad

PRZY dźwiękach Hymnu Narodowego podniesiono wczoraj w Świnoujściu banderę na nowym promie kolejowo-samochodowym Polskiej Linii Oceanicznych, który nosi imię znanego gdańskiego astronoma z XVII wieku, Jana Heweliusza. Wśród gości zaproszonych na tę uroczystość znalazła się — jak nakazuje tradycja — matka chrzestna, pani Halina Kamińska.

DZIEŚ wczoraj m/f „Jan Heweliusz” przybył z Ystad z norweskiego miasta Brevik, gdzie został zbudowany. Jest on — podobnie jak i bliźniaczy m/f „Mikołaj Kopernik” — dziełem stoczni Trossvik, która specjalizuje się w budowie tego typu jednostek.

(Dokończenie na str. 2)

Kurier Szczeciński

Nr 152 (10 190)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

Wielka manifestacja serdecznych uczuć przyjaźni

Zakończenie oficjalnej wizyty w Czechosłowacji

Przemówienia E. Gierka i G. Husaka

PRAGA PAP. Oficjalna wizyta przyjaźni złożona w Czechosłowacji przez partyjno-państwową delegację PRL pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka zakończyła się 6 m, przyjęciem wspólnego dokumentu, określającego kierunki dalszego rozwoju i pogłębiania współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Komunistyczną Partią Czechosłowacji, między PRL i CSRS, a także kierunki umacniania przyjaźni narodów obu bratnich krajów. Kulminacyjnym punktem ostatniego dnia wizyty było spotkanie delegacji polskiej z przedstawicielami społeczeństwa Pragi, w czasie którego przemówienia wygłosili Gustaw Husak i Edward Gierk.

stycznego międzynarodowego stosunku między Polską a Czechosłowacją, który charakteryzuje braterska przyjaźń, wzajemne zrozumienie, trwały sojusze i coraz wszechstronniejszą współpracę.

WIELKA manifestacja serdecznych uczuć przyjaźni i braterstwa narodów obu naszych krajów stała się spotkaniem członków delegacji polskiej z przedstawicielami społeczeństwa Pragi. Wiece ten odbył się w Pałacu Zjazdów. Kilkusetosobna rzesza mieszkańców Pragi — przedstawiciele największych zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych i młodzieżowych, świata nauki i kultury — gorąco, długo-

trwała owacją powitała przybyłych na salę Edwarda Gierka, Gustawa Husaka i członków delegacji partyjno-państwowych obu krajów.

(Dokończenie na str. 3)

Drastyczne kary za połowy śledzi na wodach brytyjskich

SAD w Aberdeen skazał szypca Nicholas de Nieta z holenderskiego trawlera „Maria” na karę 25 tys. funtów szterlingów za naruszenie ustanowionego przez rząd brytyjski zakazu połowów śledzi w brytyjskiej strefie ekonomicznej. Sad zarządził również konfiskatę sieci wartości 20 tys. funtów szterlingów oraz ładunku złowionej ryby wartości 7 500 funtów szterlingów. Zakaz połowu śledzi w strefie ekonomicznej W. Brytanii rząd brytyjski argumentuje względami ochrony zasobów tej ryby. Zakaz rozciąga się do końca br. Sześć rybaków holenderskich Joop den Uyl określił decyzję rządu brytyjskiego jako „obcesową”, natomiast minister spraw zagranicznych tego kraju zapowiedział przeciwko niej w brytyjskiego ministra spraw zagranicznych. Mimo protestu, rząd holenderski uznaje posunięcie rządu brytyjskiego za akt legalny, zaś holenderska flota śledziowa opuściła kwestionowaną strefę.

ROWNIEŻ w środę zakończyły się na Zamku Hradeckim polsko-czechosłowackie rozmowy plenarne, które prowadzili przywódcy obu partii i krajów. Przyjęty został wspólny komunikat o wizycie.

Sprawozdawcy PAP, Ludwik Arendt i Czesław Jaworski relacjonują:

W środę kontynuowane były na Zamku Hradeckim polsko-czechosłowackie rozmowy plenarne, którym przewodniczyli Edward Gierk i Gustaw Husak. Po zakończeniu rozmów w obecności członków delegacji — partyjno-państwowych obu krajów złożył oni podpisy pod wspólnym dokumentem „O dalszy rozwój i pogłębianie współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą a Komunistyczną Partią Czechosłowacji, między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, o umocnienie przyjaźni między narodem polskim a narodami Czechosłowacji”.

Ten doniosły dokument podkreśla, że oparte na zasadach socjali-

Festiwal filmowy w Moskwie

MOSKWA PAP. Dzisiaj rozpoczyna się X Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Moskwie. O randze i popularności moskiewskiego spotkania filmowców najlepiej świadczy fakt, że w festiwalu zgłosiło udział ponad 60 krajów. W ramach tej imprezy odbędą się trzy oficjalne konkursy: filmów fabularnych, filmów dziecięcych i krótkometrażowych. Pierwszy przegląd postępowego filmu świata odbył się w Moskwie w 1959 roku. Z biegiem lat, organizowany z coraz większym rozmachem festiwal zdobył sobie tak wielką popularność i liczbę uczestników, że dziś uważany jest za jedną z największych i najpopularniejszych imprez tego typu na świecie.



Czy jesteście my gospodarni?

Wróć cało

Fatalna środa na trasie Szczecin-Świnoujście

2 LE skończył się wczorajszego dzień dla kilku kierowców, którzy wczoraj wyruszyli na trasie Szczecin-Świnoujście. Nasz reporter, który późnym popołudniem wracał ze Świnoujścia,

(Dokończenie na str. 2)

Nasi reporterzy zadali kilku osobom, reprezentującym różne zawody i zakłady pracy, tylko jedno pytanie: — Czy jesteście gospodarni? Chcieliśmy dowiedzieć się, w jakim stopniu poprawa organizacji pracy i lepsze gospodarowanie siłami i środkami zależy od indywidualnego pracownika. Jak wynika z odpowiedzi, sprawy te pozostawiają wiele do życzenia. Choć każdy z rozmówców widzi potrzebę osobistej troski i myślenia po gospodarsku na swoim odcinku pracy, to jednak właściwych kierunków działania upatrują oni w dobrej organiza-

cji pracy. Wydaje się, że zbyt mało energicznie i efektywnie działają służby odpowiedzialne za przygotowanie produkcji i ca-

którzy najlepiej widzą ujemne strony organizacyjne na swoich stanowiskach pracy. Tych głosów — trafnych i popartych konkretnymi wnioskami — ba-gatelizować nie wolno.

Rozmowy reporterów „Kuriera”

loksztalt organizacji pracy poszczególnych działów i zakładów.

Jest więc wiele do zrobienia i to przede wszystkim przez służby nadzoru wśród tych naj-

wplyw na generalne zmiany. Z tych rozmów wypływa jednoznaczny wniosek dla kierowników zakładów, że należy wnikliwie wysłuchiwać uwag i rad tych szeregowych pracowników,

STRATA CZASU I MATERIAŁU

W LOKOMOTYWOWNI „Wągrórze Helmańskie” rozmawiamy z maszynistą Tadeuszem Łozą — od niedawna przewodniczącym Rady Zakładowej oraz Marianem Skubichą — majstrem oddziału napraw lokomotyw.

(Dokończenie na str. 2)

DZIS
W NUMERZE:

♦ Co ze świnoujską przeprawą? ♦ Klient decyduje — przemysł produkuje ♦ Trybuna Czytelników

Egz. obow. Reg. 54 / 77

Pracując w „Seifpie” już 10 lat i nie
ge śmiało powiedzieć, że w tym
czasie wiele się zmieniło nie tylko
w sferze technologii, ale i w spo-
sobie myślenia pracowników. Trak-
tujemy zakład jak nasze wspólne
gospodarstwo i dbamy o to, by nie
stało się tu marnotrawo. Cieszy nas
to, że to, co potrafimy, uważamy
za pracę, że w miejscach przestarzałych
technologii wprowadzono nowe;
oszczędniejsze, wymagające mniej-
szego nakładu pracy. W takiej sy-
tuacji z ochotą podejmujemy współ-
wiednictwo, które przyniesie nam
niekiedy nowe, ale też cenny wy-
nik. Cieszy nas, że tak uczy gospodar-
ności. (m/w)

Zakończenie oficjalnej wizyty

(Dokończenie ze str. 1)

Po odegraniu hymnów państwowych PRL i CSRS spotkanie otworzył członek Prezydium KC KPZ, I sekretarz praskiego KC KPZ, Antonín Kapek, który serdecznie

powitał polskich gości. Następnie głos zabrali Gustav Husak i Edward Gierek. (Teksty przemówień zamieszczamy poniżej).

Po wielu delegacji polska w towarzyszywie gospodarzy udała się w kierunku lotniska praskiego, zę

nana serdecznie na odświeżenie udekorowanej trasie przejazdu przez tłumy mieszkańców stolicy CSRS. Do granic państwowych CSRS samolotowi z delegacją polską towarzyszyła eskorta honorowa myśliwców czeskosłowackich.



SPOTKANIE W LENINGRADZIE

W Leningradzie odbyło się 2-dniowe spotkanie konsultacyjne parlamentarzystów państw Układu Warszawskiego. Uczestniczyła w nim delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Sejmem, Stanisławem Gucwą oraz wice marszałkiem Andrzejem Werblanem. Spotkanie poświęcone było przedyskutowaniu aktualnych zagadnień dotyczących umocnienia pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie i na świecie.

REGRES W ROZMOWACH BELGRADZKICH

Uczestnicy spotkania przy gotowości do Belgrad-77 wkroczyli w czwarty tydzień obrad. W dniu tym odbyło się 28 posiedzenie plenarne, a następnie kolejne spotka-

nile roboczej grupy redakcyjnej. Na posiedzeniu plenarnym zabrali głos, m. in. przewodniczący delegacji radzieckiej, amb. Jurij Woronow, który ponownie zaapelował do uczestników spotkania o kontynuowanie rozmów w realistycznej, konkretnej atmosferze. Przebieg ostatnich posiedzeń roboczej grupy redakcyjnej wskazywał bowiem, że w rozmowach nastąpił regres. Na skutek prób narzucania przez niektóre delegacje swojego podejścia do spotkania zasadniczego, dyskusja niepotrzebnie się przedłużyła, w sumie powstaje groźba zahamowania prac, które dotychczas posuwały się naprzód.

OSWİADCZENIE WĘGRI — RFN

W trzecim dniu wizyty I sekretarza KC WSPR, Janosa Kadara w RFN podpisano w Bonn wspólną oświadczenie węgiersko-zachodniorniemieckie. Strony wyraziły przekonanie, że rozmowy winny być kontynuowane w rozwoju stosunków między obu państwami oraz umocnienie wzajemnego zaufania i pogłębienia współpracy.

Nowy wyższy etap w relacjach polsko-czechosłowackich

Polski i Czechosłowacki (Omówienie wystąpienia E. Gierka)

DZIEKUJĄC za serdeczne powitanie delegacji polskiej Edward Gierek powiedział, że stanowi ono dobitne potwierdzenie polsko-czechosłowackiego braterstwa.

Mówca wyraził głębokie zadowolenie z przeprowadzonych rozmów i z rezultatów wizyty przyjacieli w CSRS. Stwierdził, że dokonano wspólnego bilansu dotychczasowego rozwoju wzajemnych stosunków i nakreślono dla nich dalsze, jeszcze bardziej rozległe perspektywy oraz wyraził przekonanie, że przyjęte wspólnie postanowienia przyniosą rozszerzenie wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, przyczynią się do rozbudowy i wzbogacenia wymiany kulturalnej i innych kontaktów.

E. Gierka podkreślił, że stosunki między Polską a Czechosłowacją są obecnie tak dobre, jak nigdy przedtem i weszły na nowy wyższy etap.

I sekretarz KC PZPR powiedział, że Polacy z uznaniem i sympatią odwołują się do wielkiego dorobku i dynamicznego rozwoju socjali-

stycznej Czechosłowacji. Gratulował gospodarzom osiągnięć i życzył dalszych sukcesów.

Podkreślił uwagę na dynamicznym rozwoju naszego kraju we wszystkich dziedzinach życia społecznego-gospodarczego, zwłaszcza w ostatnich latach, sekretarz KC PZPR podkreślił, że Polacy mają wszelkie podstawy, by śmiało spoglądać w przyszłość.

Wśród wiekowych tradycji polskiej twórcywa Polaków, Czechów i Słowaków mówca uznał za najważniejsze te rozdziały, które narodziły się z wieloletniej wspólnej przelanej krwi w latach drugiej wojny światowej i hitlerowskiej okupacji, a następnie we wzajemnych stosunkach w okresie ostatnich przeszło 30 lat.

Fundamentem polsko-czechosłowackiej przyjaźni i współdziałania — kontynuował E. Gierka — jest wierność naszym partiom zasadom marksizmu-leninizmu i proletariackiego międzynarodowemu, jest jednolitość stanowisk we wszystkich

zasadniczych kwestiach ideologicznych i politycznych.

Aktywnie uczestnicząc w urzędowym i jedynolitej linii wspólnoty państw socjalistycznych, współdziałając w realizacji nakreślonego przez KPZR programu pokoju, którego architektem i niestrudzonego rzecznikiem jest tow. Leonid Breżniew, Polska i Czechosłowacja wnoszą istotny wkład do walki o umocnienie odprężenia i bezpieczeństwa, o rozwój szerokiej korzystnej dla wszystkich międzynarodowej współpracy.

Na zakończenie mówca oświadczył: Po obu stronach naszej wspólnej, liczącej 1380 kilometrów granicy, która nie dzieli, a łączy bratnie narody Polski i Czechosłowacji, żyją i współpracują ze sobą ludzie bliscy i przyjaźni. Umocnienie tych przyjacielskich stosunków nie dzieje się na marle epoki. Będziemy wspólnie dążyć do tego, aby dobrze i w całości wykorzystali te wielką historyczną szansę, stworzoną przez socjalizm".

Boniosłe wydarzenie w rozwoju stosunków między naszymi krajami

(Omówienie wystąpienia G. Husaka)

GUSTAV HUSAK podkreślił na wstępie, że wizyta delegacji partyjno-państwowej z Edwardem Gierkiem na czele jest doniosłym wydarzeniem w rozwoju stosunków czechosłowacko-polskich. Wyraził przekonanie, że rezultaty tej wizyty przyczynią się do umocnienia tradycyjnej przyjaźni między narodami Czechosłowacji i Polski, do pogłębienia i dalszego rozwoju jak najściślej współpracy między oboma partiami i krajami.

Mówca wskazał, że spotkania i szersze, przyjacielskie rozmowy obu delegacji są nieodzownym warunkiem niezbędnej jednolitości poglądów partii i rządów obu krajów, opartą na zasadach marksizmu-leninizmu i proletariackiego międzynarodowemu.

Gustav Husak mówił dalej o wynikach osiągniętych w Czechosłowacji w realizacji programu XV Zjazdu KPZ. Powiedział, iż znamienitym rysem obecnego etapu życia społeczeństwa czechosłowackiego jest wszechstronny rozwój i pogłębienie socjalistycznej demokracji jako prawdziwej cechy bu-

dowy rozwiniętego, dojrzałego socjalizmu.

Nawiązując do przeprowadzonych rozmów, Gustav Husak stwierdził, że wiele uwagi poświęcono w nich zagadnieniom rozwoju stosunków czechosłowacko-polskich. Ich trwałą podstawę stanowi układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z 1967 r., który był kontynuacją pierwszego czechosłowacko-polskiego układu sojusznego zawartego przed 30 laty. Nasze wzajemne stosunki oparte na zasadach marksizmu-leninizmu, są jedynymi z istotnych czynników gwarantujących socjalistyczny rozwój obu krajów, ich bezpieczeństwo i pozycję międzynarodową.

Mówiąc o rozwoju i podnoszeniu jakości dwustronnych stosunków gospodarczych, G. Husak wyraził przekonanie, iż realizacja długoterminowej umowy handlowej na lata 1976-1980, która w porównaniu z poprzednią umową zakłada ponad dwukrotny wzrost wymiany towarowej, będzie pomysłna.

Nawiązując do faktu, że wizyta polskiej delegacji partyjno-państwowej odbywa się w jubileuszowym

roku 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji październikowej, mówca zaznaczył, że w przeprowadzonych rozmowach zastanawiano się, jak najskuteczniej przyczynić się do umocnienia wspólnoty socjalistycznej, światowego frontu socjalizmu i całego międzynarodowego ruchu postępowego o zdemokratyzowanego. G. Husak mówił również o wymianie poglądów na temat obecnej sytuacji w świecie, podkreślając, iż wyrażono zdecydowaną wolę dalszego, czynnego popierania tych nurtów, które w stosunkach międzynarodowych dążą do rozwoju pokojowej, wzajemnie korzystnej współpracy.

Na zakończenie G. Husak wyraził głębokie zadowolenie z przebiegu rozmów czechosłowacko-polskich stwierdzając, iż ich wyniki zawarte w przyjętym dokumencie mają dalekoosięgnięte znaczenie dla dalszego umocnienia braterskiego sojuszu i szerszej przyjaźni. Przyczyniły się one do zacieśnienia wzajemnej współpracy i otworzyły dla niej nowe, szerokie pole we wszystkich dziedzinach życia narodów obu krajów.

Czy odniesie skutek?

Tajny dokument agencji rozbrojeniowej USA

WASZYNGTON PAP. Korespondent PAP, Stanisław Głabinski, pisze: Dziennik „Washington Post” w swoim środowym numerze donosi, że myślnie wypracowana przez brojenia i kontroli zbrojeń, urząd na którego czele stoi obecnie Paul Warnke, główny negocjator USA w rozmowy w sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych SALT, opracowała tajny dokument, w którym dokonano analizy wpływu, jaki wywrze na sytuacji międzynarodowej decyzja o podjęciu produkcji tzw. bomby neutro nowej.

Jak pisze „Washington Post” agencja stanowczo odrzuca podjęcie produkcji bomby neutronowej wyrażając pogląd, że krok ten przyczyni się do zahamowania światowego procesu rozbrojenia. Rozporządzenie o budowie nowego rodzaju broni stwierdza eksperci agencji — wywrze zdecydowanie ujemny wpływ na przebieg amerykańsko-czechosłowackich negocjacji SALT, jak również na przebieg pertraktacji w sprawie całkowitego zakazu wszelkich doświadczalnych wybuchów jądrowych, w tym wybuchów podmierznych.

Ekspertsi podkreślają, że przed rozpoczęciem produkcji zbrojeń nowego rodzaju bomby jądrowej, niezbędne będzie dokonanie jeszcze szeregu próbnych wybuchów podmierznych.

Decyzja ta zahamuje wreszcie i skomplikuje wiedeńskie rokowania w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie. Wiadomo bowiem, że nowy typ bomby nuklearnej produkowany będzie z myślnie wypracowanego w USA amerykańskiego oddziały stacjonującego w Europie zachodniej, ostatecznej konkluzji dokumentu agencji powołują się na odłożenie decyzji.

Warto dodać, że obok coraz częściej i bardziej zdecydowanych głosów

Patriarcha Moskwy i Wschodniej odznaczony

MOSKWA PAP. Agencja TASS poinformowała, że decyzją władz Związku Radzieckiego patriarcha Moskwy i Wschodniej, metropolita Pimen został odznaczony Czerwonym Sztandem Pracy. Odznaczenie to zostało przyznane do stojnikowi za jego aktywną, patriotyczną działalność na rzecz pokoju.

Aresztowania w Egipcie

Śmierć Zahaby

KAIR PAP. Jak podaje Agencja Reutersa w jednej z wili w Kairze znaleziono ciało porwanego w nocy z soboty na niedzielę przez członków fanatycznej organizacji „El-Ghilne”, znaną pod nazwą „pokuta i ucieczka od grzesznego społeczeństwa” byłego ministra ds. religijnych Egiptu, szajka Mohameda Husseina El-Zahaby. Porwacze do magali się okupu w wysokości 20 tys. funtów oraz uwolnienia członków tej organizacji, więzionych przez władze egipskie. Szajk został powieszony przez porwacze.

W Kairze poinformowano, że w środę aresztowano dziewięć osób, które wzięły udział w porwaniu w nocy z soboty na niedzielę El-Zahaby. Aresztowano ponadto około 130 członków fanatycznej sekty religijnej „pokuta i ucieczka od grzesznego społeczeństwa”, do której należała działająca satrapia nych. Ustalono, że szajka El-Zahaby zamordował Mustafę Abdel Maksudghal. Oskarżony przyznał się do winy.

Stosunki Indie — ChRL

CHINY oznajmiły, że są gotowe rozmawiać z Indiami na temat sporu granicznego, ale daly do zrozumienia, iż najlepiej byłoby uznać obecną linię kontroli w Himalajach za stałą granicę i położyć nacisk na rozwój handlu i kontaktów kulturalnych w dawnym duchu „Hindi — Czini bhai bhai” („Hindusi i Chińczycy są braćmi”). W pierwszym od kilkunastu lat wywiadzie udzielonym prasie indyjskiej przez członka rządu ChRL, chiński wiceminister spraw zagranicznych, Ju Czan, uznał kwestię ewentualnego indyjskiego wkroczenia do Chin za wewnętrzny sprawę Indii. Ju Czan udzielił wywiadu w Pekinie, przedstawicielowi kalkuckiego dziennika BUSINESS STANDARD, który polecał do Chin jak pierwszy od wielu lat dziennikarstwo indyjskie zaproszony przez tamtejsze MSZ. SZYR. STAN. DARD założony w 1975 roku jest dziennikiem o niewysokim nakładzie, ale od kilku miesięcy poświęca wiele miejsca sprawom stosunków indyjsko-chińskich, które bardzo interesują przemysłowców i kupców z Bengalu Zachodniego. Za pewne diatero z wszystkich dzienników indyjskich Chińczycy wybrał właśnie BUSINESS STANDARD, gdyż to właśnie pismo zaproszeniem jego wydawnictwa i udzieleniem mu wywiadu, który zamieszczony został 3 bm.

Profesorowie w opałach

PARYŻ PAP. 30 profesorów uniwersytetu w Lyonie przypuściło swątożny wieczerzy wycieczki o przeszło 300 koleżów, przetrzymywanych w charakterze zakładników przez ok. 200 studentów politykowanych faktach. Wśród nich 400 studentów wydziału matematyczno-przyrodniczego zdają cich na drugi rok, ponad 180 obywateli. Rozdrażnieni studentami wykładowców w sali czyteln. Po 3 godzinach uwieglania profesorów zdołali się dopuścić na drugą piętro studów 33 z obłąnanych studentów, jednakże następnego dnia zmienił swa decyzję argumentując, iż od początku była nieważna jako „wymuszona groźba”. Profesorowie dodali że gdyby owych 33 studentów dopuszczono na drugi rok, wy stawiliby to na szwank wartości dyplomu wyższej uczelni i przekonaniu opinii publicznej

Skrót wspólnego komunikatu

NA zaproszenie KC KPZ, prezydenta Republiki i Rządu CSRS w dniach 4-6 lipca 1977 r. przybyła w Czechosłowacką Republikę Socjalistyczną z oficjalną przyjacielską wizytą delegacja partyjno-państwowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka.

Podczas wielu serdecznych spotkań z ludźmi pracy Czechosłowacji, w czasie manifestacji przyjaźni w stolicy CSRS — Pradze oraz pobytu delegacji w Bratysławie, nastąpiło jednoznaczne potwierdzenie trwałe braterskie więzi tradycyjnej przyjaźni i wzajemnej pogłębiającej się współpracy między PZPR i KPZ, między CSRS oraz między narodem polskim i narodem Czechosłowackim. Delegacja PRL z Edwardem

Gierkiem na czele i delegacja CSRS z Gustawem Husakiem na czele przeprowadziły rozmowy w toku których poinformowały się o realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR i XV Zjazdu KPZ, omówiły zagadnienia dalszego rozwoju braterskiej współpracy i wyraziły poglądy na aktualne problemy sytuacji międzynarodowej oraz międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Rozmowy, które przebiegały w atmosferze braterskiej przyjaźni i pełnego wzajemnego zrozumienia, cechowała całkowita zgodność poglądów i stanowisk we wszystkich omawianych sprawach. Na zakończenie pobytu delegacji partyjno-państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej podpisano dokument „O dalszy rozwój i pogłębienie wspól-

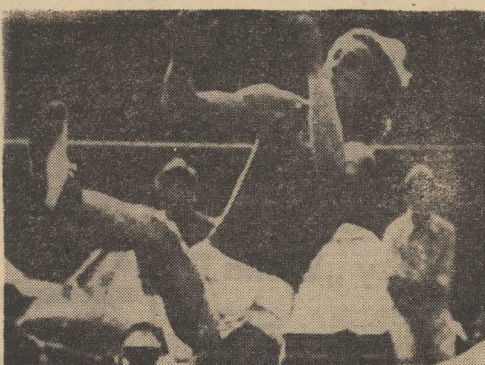
pracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą a Komunistyczną Partią Czechosłowacji, między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, o umocnienie przyjaźni między narodem polskim a narodem Czechosłowackim i uzgodniono oraz przyjęto „główny kierunek rozwoju współpracy gospodarczej między PRL a CSRS w okresie po 1980 r.”.

Towarzysz Edward Gierka, w imieniu KC PZPR i najwyższych władz PRL, zaprosił partyjno-państwową delegację CSRS, pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC KPZ, prezydenta CSRS, towarzysza Gustawa Husaka do złożenia oficjalnej wizyty przyjaźni w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

REKORD ŚWIATA w skoku wzwyż powrócił do Związku Radzieckiego. Młodzieńki lekkoatleta radziecki Włodzimierz Jaszczenko, startując w meczu juniorów ZSRR — USA, pokonał wysokość 2,33 m.

PRZED 20 laty w lipcu 1957 roku rekordzistą świata w tej konkurencji był Jurij Stepanow ZSRR, który osiągnął 2,16. Potem przyszła era Amerykanina Johna Thomasa, który doprowadził rekord świata do wysokości 2,22. Thomasa zdziesiątował Walery Brumel, którego najlepszy wynik wynosił 2,28. Rezultaty poprawiali następnie Amerykanie Pat Matzford — 2,29 i Dwight Stones — 2,30 — 2,31.

Osiągnięcie Jaszczenki nie dla wszystkich było zaskoczeniem. Jeszcze przed startem



NA ZDJĘCIU: Włodzimierz Jaszczenko podczas meczu juniorów ZSRR — USA w Richmond. (CAF-UPI)

Amerykańsko-radziecka rywalizacja — trwa

Rekord świata powrócił do ZSRR

trenerka drużyny radzieckiej Galina Bucharina zapowiadała świetne wyniki.

Kiedy Jaszczenko osiągnął

V OSM

„Liczymy na 30 medali”

ZA 9 dni zapłonie znicz na V Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Łodzi. Dzisiaj przedstawiamy jedną z najmocniejszych dyscyplin sportowych reprezentujących nasze województwo na V OSM — pływanie.

Dwudziestu pływaków, którzy zostali wyłonieni w zimowych mistrzostwach Polski w Szczecinie — mówi trener mgr J. Trosczyński — będzie reprezentowało nasz okręg. Obecnie trenujemy — na basenach WDS. Niestety, planowany obóz w Puławach nie doszedł do skutku, gdyż tamtejszy basen został oddany do remontu.

Jaki cel postawili sobie trenerzy i zawodnicy na spartakiadzie?

Naszym celem jest powtórzenie sukcesu odniesionego na szcześcińskich mistrzostwach Polski młodzików, a więc zdobycie nie mniej niż 30 medali. Po nadto znaleźć się w pierwszej trójce w punktacji województw i klubowej. Najwięcej medali powinni zdobyć: J. Holeniewska, w tej chwili przebywająca na niedzpaństwowym meczu seniorek Polska — RFN, E. Białek, E. Walasek. Z chłopców duże szanse mają: M. Dąbrowski i M. Andrys.

B. T.

J. Dymny i S. Nogalski — sędziami II ligi

W UBIEGŁYM roku mieliśmy tylko jednego sędziego upoważnionego do prowadzenia potkań ligowych. Był nim E. Knućczyński, który sędziował II ligę. Jak wiadomo o Edmundu puścił nasz gród, są jednak jego następcy. Orazno bowiem kwalifikacje sędziów piłkarskich II ligi zdobyli dwaj szcześcińscy arbitrzy: Jan Dymny i Stanisław Nogalski. Gratulujemy.

2,33 powiedziała dziennikarce: „Jest to jeden z najpiękniejszych dni w mojej karierze zawodowej. Cieszę się bardzo z sukcesów Wołody”.

A oto co powiedział po swym skoku Włodzimierz Jaszczenko: „Byłem przygotowany do ataku na rekord świata. Kiedy po konale 2,31 czułem, że tym razem rekord padnie. W pierwszym próbie na wysokości 2,35 straciłem poprzeczkę nieznacznie. Gdyby nie to mój rekord byłby o 2 cm lepszy”.

NAJMŁODSZY REKORDZISTA

WŁODZIMIERZ JASZCZENKO jest jednym z najmłodszych rekordzistów świata w historii lekkoatletyki. 12 stycznia br. ukończył 18 lat. Przed sześcioma laty po raz pierwszy przestąpił próg dziecięcej szkoły sportowej przy jednym z największych zakładów metalurgicznych ZSRR — Zaporozia — na południu Ukrainy. Wzorem dla młodego lekkoatlety był Walery Brumel. Od samego początku Jaszczenko i jego trener Wasyl Telegin pracowali nad techniką wzorowaną na byłym rekordziste świata.

W sezonie sukcesy Jaszczenko zdobył mistrzostwo juniorów ZSRR wynikiem 2,21, a następnie podczas meczu juniorów ZSRR — NRD ustanowił rekord życiowy 2,32. W sezonie zimowym startując w zawodach halowych w NRD pokonał wysokość 2,25. Niedawno podczas zawodów krajowych atakował rekord Europy — 2,31. Jednak bez powodzenia.

Trzeba dodać, że w Richmond po ustanowieniu rekordu świata 2,33 atakował 2,35 a więc wysokość, o której dotychczas nie myślał. Trener rekordzisty świata Wasyl Telegin powiedział:

„Myślę, że Wołodya ma szansę po prawie swój wynik wkrótce, podczas zawodów młodzieżowych w dniach 19-23 lipca w Kijowie.”

WŁODZIMIERZ DIACZKOW zasłużony trener ZSRR, wychowawca Walerego Brumela jest zdania, że nowy rekordzista świata obdarzony został hojnie przez naturę talentami sportowymi. Skoczek ma lepszą niż Brumel — powiedział Diaczkow. Posiada wspaniałą koordynację ruchową. Jaszczenko odznacza się niezwykle solidnym stosunkiem do zajęć sportowych i treningów, a przed każdym skokiem potrafi skoncentrować się maksymalnie.

CEL — BARIERA 2,40!

„Uważam, iż w tym sezonie zostanie przełamana bariera 2,40 m w skoku wzwyż” — powiedział były rekordzista Europy w skoku wzwyż Aleksander Grigorow. Komentarz osiągnięcia Włodzimierza Jaszczenki. „Rezultat 2,40 przez specjalistów lekkoatletycznych został zaplanowany” w okresie poprzedzającym bezpośredni

Igrzyska Olimpijskie w Moskwie-80 — oświadczył Grigorow. 2,33 w wykonaniu Jaszczenki prawdopodobnie skróciło oczekiwania na tamten wspaniały skok. Kto podnieśnie poprzeczkę na kolejną wysokość? Lekkoatleci będących w stanie tego dokonać jest moim zdaniem już obecnie kilku. Spośród zagranicznych skoczków wymienię przede wszystkim Jacka Wszołę — polskiego mistrza olimpijskiego, Dwighta Stonesa — amerykańskiego eks-rekordzistę świata oraz rekordzistę NRD — Rolfę Beilschmidta. Młody Jaszczenko może skakać znacznie wyżej jeśli przedzie pomyślnie psychologiczne próby bezpośredniej rywalizacji z pięcioma, sześcioma silnymi konkurentami”.

Co nowego w PZPN?

TRWA piłkarska kanikała — zawodnicy ligowych klubów przygotowują się do nadchodzącego sezonu. Nie można jednak stwierdzić, aby w naszym piarstwie w okresie przerwy wakacyjnej nie się nic działo. Przykładem chociażby niedawne tournée naszej reprezentacji po krajach Ameryki Południowej.

Piłka nożna

Światowid w klasie okręgowej

ZAKOŃCZYŁY się spotkania barażowe o wejście do klasy okręgowej. Pierwszy mecz Mieszko Miezkowice — Światowid Łobez nie przyniósł rozstrzygnięcia, wynik był bowiem 2:2. W drugim pojedynku Światowid pokonał drużynę z Miezkowic 3:2 i tym samym zdobył awans do klasy okręgowej. Wcześniej tej klasy zakwalifikowali się mistrzowie grup klasy A — Odra Chojna i Rega Trzebiatów. Tak więc w nowym sezonie w okręgówce grą będą: Arkonia i drużyna Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów ze Szczecina, Chemik Police, Kluczewia Kluczewo, Ina Goleńdów, Polonia Ploty, Sokoł Lipiany oraz Odra Chojna, Rega Trzebiatów i Światowid Łobez.

Nastomiast do klasy A awansowały: Orzeł Pzino, Sokoł II Pyrzyce, Znicz Wysoka Kamieńska i Maszowice Maszowice. Obecnie o miejsce w klasie A ubiegają się wicemistrzowie grupy B, W i serii Gardnia. Meczowa przegrała z Pionierem II Szczecin 1:4. Chemik II Police zremisował 2:2 z Promieniem Mosty.

Zakończono także eliminacje do II ligi juniorów. Awans uzyskały drużyny: Sparta Gryfice, Piast Kołbierz i drużyna Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów ze Szczecina, która gra pod patronatem Stali Stocznia.

Siatkówka Polska — ZSRR na inaugurację Mistrzostw Europy

POLSCY siatkarze i ich koleżanki rozpoczęły przygotowania do mistrzostw Europy — najważniejszej imprezy sezonu. Choć do rozpoczęcia pierwszego meczu mistrzostw pozostały jeszcze prawie trzy miesiące, gospodarze tej imprezy ustalili już terminy spotkań. Spotkania eli-

minacyjne rozgrywane będą w czterech fińskich miastach: Helsinkach i Tampere (mężczyźni) oraz Kotka i Turku (kobiety). Mecz finałowy siatkarzy odbędzie się w Helsinkach, a cztery najlepsze drużyny siatkarzy spotkają się w Tampere. Finały i wygrane zostaną 1 i 2 października.

Polscy siatkarze, którzy wystąpią w Tampere w grupie eliminacyjnej II zainaugurują rozgrywki 25 września o godz. 14.00 spotkaniem z najgroźniejszym przeciwnikiem, mistrzem Europy, zespołem ZSRR. Kolejnymi przeciwnikami naszej drużyny będą: NRD (26. 9.), Holandia (27. 9.), Bułgaria (28. 9.) i Czechosłowacja (29. 9.). Polacy nie mieli szerszego w losowaniu, grupa w której występują jest o wiele silniejsza od grupy I, gdzie obok gospodarzy — Finów znalazły się drużyny: Jugosławii, Rumunii, Węgier, Francji i Włoch.

W lepszej sytuacji są polskie siatkarzki. Po zwycięstwie w turnieju kwalifikacyjnym gdzieś ich przeciwnikami były drużyny Węgier i Holandii, podopieczne trenera Niemczyka znalazły się w grupie eliminacyjnej I. Los przydzielił im słabszych przeciwników niż mistrzom olimpijskim. W Kotka, wyślą, obok Polak, drużyny Finlandii, Bułgarii, NRD, RFN i Włoch.

W pierwszym meczu eliminacyjnym (25. 9. godz. 17.00) Polki spotkają się z zespołem Bułgarii. Następnie grać będą z drużynami Włoch (26. 9.), NRD (27. 9.), RFN (28. 9.) i Finlandii (29. 9.).

Spartakiada żeglarska

JAK już informowaliśmy, wczoraj środą była na wodach Zalewu Kałińskiego dniem w dużej mierze decydującym o ostatecznej klasyfikacji międzywojewódzkiej spartakiady żeglarskiej. W której walczyli zawodnicy ze Szczecińskiego, Koszalińskiego, Gorzowskiego i Piłskiego. Wiat silny wiał, bezsilnie obnażając braki techniczne i słabsze żeglarskie. Zanotowano kilkanaście wywołów, ale jak to w żeglarskim regatowym bywa, nawet zdarza się to i najlepszym.

A oto wyniki po czterech biegach (miejscą punktowane udziałem w finale):

„Cadek” — Zbigniew Mielkiewicz i Piotr Piotrowski (Szczecin), A. Butowicz i S. Szylid (Koszalin), K. Wronka i J. Grzesło (Szczecin), C. Tużin i T. Kiszka (Szczecin).

„Ok Długich” — J. Oleśkiewicz (Szczecin), J. Ucy i K. Koszalin, J. Konkowski (Piła), T. Jasiulewicz (Piła).

„Finn” — J. Sura (Szczecin), G. Mełkowski (Koszalin), M. Zanto (Piła), R. Szymański (Szczecin).

„420” — J. Gapiński i R. Okieński, A. Ginter i P. Chmielewski, R. Klimuk i T. Jedrycha, W. Wójcik i E. Majerowicz. Wszystkie cztery łodzie to reprezentanci Szczecina.

„470” — A. Zaboklicki i S. Rutkowski (Gorzów), M. Chulko i Chuloniuk (Koszalin), Z. Kuczkowski i W. Artemiuk (Szczecin).

Jeśli dopisze pogoda rozegrane zostaną jeszcze 3 wyścigi. Zakończonienie spartakiady — jutro o godz. 15.

W Wiedniu — kolarze z 32 krajów

OKOŁO 350 młodych kolarzy z 32 krajów weźmie udział w rozgrywanych od 9 do 14 lipca w Wiedniu i okolicach, mistrzostwach świata juniorów na torze i szosie.

Pod wodzą trenerów Edwarda Olejniczaka (szosa) i Jerzego Płodziszewskiego (tor) wystąpi w stolicy Austrii 13-osobowa ekipa białoczerwonych.

W zawodach torowych m. in. wystąpią: Sławomir Grzegorek (Czarni Szczecin), Mirosław Mażurkowski (Chemik — Police), Edward Rohatyński (Ogniwo Szczecin), Zbigniew Szkolud (Gryf Szczecin).

Trener Górski pozostaje w Grecji

KAZIMIERZ GÓRSKI przedłużył kontrakt z Panathinaikosem na rok. Tak więc poprowadzi on ten zespół w meczach o Klubowy Puchar Europy.

Przy okazji — ciekawostka. Piłkarze Panathinaikosu... dorabiają sobie do ogólnych honorariów sprzedając klubowi. Klubowi pomieścić może tylko 25 tys. kibiców, tymczasem chętnych jest zawsze znacznie więcej. Kwintnie więc „czarny rynek” usankcjonowany przez władze, na którym koszt ceny biletu jest dziesięciokrotnie wyższy od oficjalnego (ok. 30 dolarów). Piłkarze — wygrane po 370 zł, wstępu, które następnie oficjalnie sprzedają z odpowiednim zyskiem.

TU TOTO!

TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że odbyły się dwa losowania Małego Lotka. W I losowaniu wylosowano następujące liczby:

W II losowaniu padły następujące liczby:

2 — 12 — 37 — 18
Wylosowane końcówki numeru banderoli czterocyfrowa: 4882.
TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że w zakładkach Dużego Lotka stwierdzono losowanie 1 3 row. z 5 traf. prem. — wygrane po 316 351 zł, 82 row. z 5 traf. zwykły — wygrane po ok. 11 500 zł, 3 987 row. z 4 trafieniami — wygrane po 357 zł, 71 701 row. z 3 trafieniami — wygrane po 19 zł, 105 row. z 2 trafieniami — wygrane po 370 zł, 2 892 row. z 1 trafieniem — wygrane po 842 zł, 53 543 row. z 3 trafieniami — wygrane po 75 zł.

GÓRNIK GOSPODARZEM PIERWSZEGO MECZU Z HAKA

ORGANIZATORZY rozgrywek o europejskie puchary dokonali kilku korekt dotyczących zmian dat i miejsc spotkań pierwszych rund. Zmiany te dotyczą także Górniku. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1, ale do finału awansował Górnik, który zwyciężył w serii rzutów karnych 5:3. W niedzielę finał Meksyk spotka się z zwycięzcą drugiego półfinałowego pojedynku Urugwaj — ZSRR, który odbędzie się dziś.

MŁODZI PIŁKARZE MEKSYKU W FINALE

ROZEGRANY został w Tunisie pierwszy półfinałowy mecz piłkarskich mistrzostw świata juniorów między zespołami Brazylii i Meksyku. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1, ale do finału awansował Meksyk, który zwyciężył w serii rzutów karnych 5:3. W niedzielę finał Meksyk spotka się z zwycięzcą drugiego półfinałowego pojedynku Urugwaj — ZSRR, który odbędzie się dziś.



ZNAK informujący o ruchu określonym na pl. Zolnierza Polskiego (przy „Rozanie”) zamocowano niefortunnie na słupie sygnalizatora. Przechodnie ze staniają ten znak i wielu kierowców nie wie, jak ma się zachować na tym skrzyżowaniu, zwłaszcza przy nieczytelnej sygnalizacji. Trzeba znak ten przenieść na stojący przed przejściem dla pieszych słup oświetleniowy i kłopot z głowy...

Foto: Zb. Jodkowski

Nie było zarządzenia

Stare 10- i 50-złotówki nadal w obiegu

CZYTELNICY powiadomili nas o wypadkach odmowy przyjmowania dużych (o średnicy 48 mm) monet 10-złotowych oraz starych banknotów 50-złotowych przez niektóre urzędy pocztowe. Nasi rozmówcy, nie kryjąc oburzenia, zwracali uwagę na fakt, że w tej sprawie nie ukazał się żaden komunikat i postępowanie takie budzi zaskoczenie. Sprawę postanowiliśmy wyjaśnić u źródła.

— **Z DNIEM 1 lipca br.** — oświadczył nam zastępca dyrektora Oddziału Wojewódzkiego NBP w Szczecinie Tadeusz Reguśki — wycofane zostały z obiegu stare, tzn. duże banknoty 20- i 100-złotowe. Nie można więc nimi płacić w sklepach, urzędach itp. Narodowy Bank Polski natomiast do końca bieżącego roku wymienia je na nowe.

— Równocześnie — kontynuuje dr. Reguśki — wydano zarządzenie zapowiadające wy-

cofanie z obiegu starych monet 10-złotowych o średnicy 48 mm oraz dużych banknotów 50-złotowych. Będą one jednak znajdowały się w obiegu do 31 grudnia br. i o potrzebie dokonania ich wymiany zostanie wydany specjalny komunikat. Obecnie jakiegokolwiek działania ograniczającego ich obieg jest zatem bezprawne.

— **NIE WYDAWALIŚMY** żadnego zarządzenia — oświadczył „Kurierowi” dyrektor Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telegrafów w Szczecinie Kazimierz Pogoda — w sprawie ograniczenia przyjęcia starych 10- i 50-złotówek, w urzędach pocztowych nie wydawa się tymi monetami i banknotami reszty, gdyż kierujemy je do NBP. Nie wolno jednak odmawiać ich przyjęcia.

Z TELEFONICZNYCH rozmów jakie przeprowadziliśmy z naczelnymi kilku urzędów pocztowych Szczecina wynika, że w ich placówkach nie ogranicza się przyjęcia starych 10- i 50-złotówek. Naszym czelnikom — gdyby spotkali się z takim przypadkiem — radzimy więc udanie się z interwencją do kontrolera lub bezpośrednio do naczelnika poczty.

Pociągi pod specjalnym nadzorem

WZMOŻONY ruch na Dworcu Głównym panuje przez cały dzień. W tym czasie ze Szczecina wyrusza w głąb kraju większość pociągów dalekobieżnych. Każdy z nich znajduje się obecnie pod naszym specjalnym nadzorem. Reportery „Kuriera” są wśród pasażerów przed kasami, na peronach, tłożą się razem z nimi w przepelnionych wagonach. Ta społeczna kontrola musi doprowadzić do poprawy funkcjonowania systemu obsługi podróżnych. Oto niektóre zapiski z reporterskiego notesu, poczynione wczoraj.

GODZ. 13.30. W hali dworcowej kłóbi się tłum podróżnych, w poczekalni — ani jednego wolnego miejsca. Czynnych jest sześć kas krajowych i dwie międzynarodowe, przed każdą spora kolejka.

GODZ. 14. Z mezanionu dobiega komunikat o spóźnieniu pociągu z Łodzi. W tym samym czasie z dworca wyrusza „Wioślarnia”.

Pociąg jest przepelniony, ale na uparte miejsce stojące można znaleźć. Chętnych jest więcej niż przedziałów w trzech wagonach z klasy I i II.

GODZ. 14.03. Odjeżdża ośmioro do Kamienia Pomorskiego. Cały skład to trzy wagony z dziećmi jadącymi na kolonie. Dla nich zarezerwowano pociąg. Jedynie w tzw. wagonie motorowym miejsca udostępniono zwykłym pasażerom.

GODZ. 14.25. Trudno zjeść obiad w restauracji dworcowej, choć przy wielkości stółków nie ma komentarz. Pięknie nakryte obłotkowe goziny czekają na wywiezienie. Głosniki na sali zostały wyłączone (jesli oczywiście są, nie słychać żadnego komunikatu o podstawieniu pociągu, odjeżdżach, przyjeździe).

GODZ. 14.30. Pociąg do Warszawy stoi już na peronie pierwszym. Bardzo długi skład odjeżdża prawie pusty.

CAŁY SZCZECIN W KWIATACH



Dodatkowe przedstawienie

„Dożywcia”

Aktorzy na budowę Pomnika Czynu Polaków

AKTORZY występujący w wystawianym przez Teatr Współczesny „Dożywcia” Aleksandra Fredry, w reżyserii Macieja Englerta, postanowili dojechać do jednego, dodatkowego spektaklu, przeznaczony na fundusz budowy Pomnika Czynu Polaków w Szczecinie. Spektakl ten odbędzie się w piątek, 8 lipca o g. 16.30. Bilety są do nabycia w kasie teatru.

pięro jesienią. U progu lata największe uznanie komisji uzyskały następujące obiekty. Wśród małych (domowe podwórka, klomby przed budynkami) najwyższe wypunktowano naroznie ogródki u zbiegu ulic Rewolucji Październikowej i Krasieńskiego i na rogu ul. Wielkopolskiej i Buczka oraz podwórko przy ul. Obrońców Stalingradu 2-3. Są to wszystkie miejsca zgłoszone do konkursu po raz pierwszy.

Spśród ogrodów listniejących dużej najpiękniejszą prezentują się okoliczności bagna zielenia plac zabaw przy ul. Boguchwały 12/18 oraz tożące w kwiaty i zieleni podwórko ko-studnia przy ul. Jagiello 16/17.

Komisja zwróciła również uwagę na różną klomb przy ul. Heleny 1-10, których zdjęcie przedstawili listnie niedawno w naszej gazecie oraz na plac zabaw przy ul. Staromłyńskiej 2-3.

Oceniono również sposób upiększenia zielenią i kwiatami dużych placów między domami, całych pasm klombów i trawników wzdłuż ulic, słowem zieleni małych osiedli. Tu najlepsze wrażenie robią ogrody przy ul. Ku Słońcu 117-120 oraz przy ul. Świerczewskiego 5-8, od lat zresztą cieszące się renomą ładnie i mądrze zagospodarowanych. W nich zieleni uprawiana jest z dużym zapałem i poczuciem estetyki. Szczególną jednak uwagę zwróciła komisja na zgłoszone po raz pierwszy do naszego konkursu zielone place. Wśród nich największe uznanie otrzymały tereny przy ul. Asnyka 14-19, ul. Rostworowskiego 9-14, ul. Gorkiego 22-23 oraz przy ul. Zawadzkiego 92-176.

PODOBNI jak w poprzednim przedstawianym kategorii konkursowej — placówkach

Notatnik szczeciński

♦ INTERKLUB „Kubuś” informuje wszystkich studentów, że po raz pierwszy od dziś w każdy czwartek lipca, o godz. 18 odbywać się będą projekcje następujących filmów: „Max i jego feralna” — prod. franc. „Jak zdobył prawo jazdy” — prod. franc. „Brytaniec w niebezpiecznym świecie” — prod. ang. oraz „Ziemia obiecana” prod. polskiej. Wstęp wolny.

♦ KLUB „Bon Ton” (al. Wyzwolenia 83) organizuje dla dzieci i młodzieży 3-dniowe biwaki w okolicach Tanowa w dniach 11-13 bm. oraz 18-20 bm. Zgłoszenia z życiową odpłatnością 50 zł dziennie przyjmują klub do trzech dni przed rozpoczęciem biwaku.

opiekuńczych i oświatowych — również w grupie obiektów urządzonych przez samorząd i administrację budynków MPGM poziom rywalizacji jest w tym roku bardzo wysoki. Miłośnicy zieleni nabierają fachowych umiejętności. Co więcej mieszkańcy pięknie zagospodarowanych podwórek uczą się szanować zieleni i kwiaty, chronić dorobek wspólnej pracy przed wandalami. Zieleni odgrywa więc w codziennym życiu niejednego podwórka rolę wychowawczą.

(law)

Na estradzie

„ROMUALD I ROMAN”

♦ 8 BM. o godz. 18 w Sali Bogusława Zamku wystąpi znany zespół jazz-rockowy „Romuald i Roman”. Muzycy przedstawiają program pt. „Mieczna droga”. Bilety sprzedaje kasa zamku w godz. 18-19.

„AKTORKA W KABARECIE”

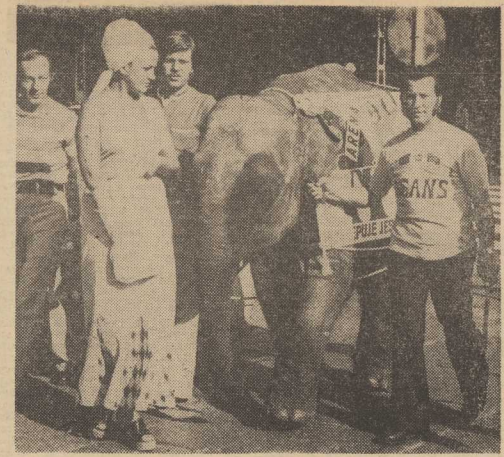
♦ SYMPATYCY talentu Lidii Wysockiej będą mogli spotkać się z tą aktorką w Domu Marynaty w dniach 15, 16 i 17 bm. W godzinnym programie „Aktorka w kabarecie” Lidia Wysocka śpiewa i tańczy, przypominając m. in. śląskie dwudziestolecie.

SHOW JOSEFA LAUFERA

♦ 18 BM. na scenie Teatru Letniego utrzymamy ponownie czechosłowackiego „wokalistę nr 3” — Josefa Laufera. W programie nie zabraknie oczywiście trzech uroczych partnerów świetnego showmana. Początek koncertu o godz. 20. Bilety sprzedaje kasa w hali kina „Colosseum”.

(jas)

Cyrk przyjechał



— I kasjerki pracują bez żadnego nadzoru i kontroli.

— A o co pani chodzi?

— Chcę rozmawiać z kimś z przełożonych.

POJAWIŁA się wreszcie druga pani, która jednak nie chciała podać ani nazwiska, ani swej funkcji w dworcowych kasach. Szybko ucieła dyskusję.

— **NIKT** pani nie każe stać w kolejce. Mogła pani kupić bilet znacznie wcześniej.

— **Ależ** na podróż do NRD człowiek decyduje się w ciągu kilku godzin... — pasterka mówiła już do pustego okienka.

WYMAGAMY, by pociągi kursowały punktualnie, by na dworcach i w wagonach było czysto, zaś pracownicy PKP odnosili się do swych klientów grzecznie. Jest to obowiązkiem przedsiębiorstwa usługowego, z którego nikt kolej nie zwolni. Niepokojące przedstawia się sprawa wagonów. Jedne pociągają się bardzo krótko i w konsekwencji bardzo zatłoczone, inne jeżdżą z pustymi wagonami. W godzinach największego ruchu zbyt mało kas jest otwartych, a w dodatku — co najbardziej irytuje — przez okienka doskonale widać kasjerki zajęte rozmową. Trzeba również pomyśleć o wydzieleniu kasy do sprzedaży biletów w komunikacji Polska — NRD. Również urzędnicy pracowników PKP można sporo zarządzić.

(jas)

Nie tylko dla turystów

Festyn w Witnicy



WOJEWÓDZKA Rada Związków Zawodowych, Kombinat PGR w Witnicy, „Żegluga Szczecińska” oraz obchodząca w tym roku swoje 30-lecie redakcja „Wiadomości Zachodnich” zapraszają wszystkich szczecinian na wielki festyn lipcowy pod hasłem „Oddech przed antanami”, który w najbliższą niedzielę 10 m. o godz. 11 rano rozpocznie się w Witnicy.

Jest to wspaniała okazja do wykorzystania wolnego od pracy czasu, gdyż organizatorzy przewidują bardzo atrakcyjny program. Znajdą się w nim m. in. występy zespołów artystycznych, pokazy sterowanych modeli latających, koncert orkiestr dętych, wielki jarmark handlowy artykułów przemysłowych i gospodarstwa domowego, zawody jeździeckie, wystawa fotograficzna pod hasłem „Ludzie dobrej roboty” oraz zabawa ludowa.

Ponadto przewidziano wiele imprez sportowych i widowiskowych. Rozważając różne możliwości wyjazdu na świeże powietrze w najbliższą niedzielę, warto chyba i tę propozycję wziąć pod uwagę.

Foto: Zb. Jodkowski

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)

(jas)